

Gołębiowski, Bronisław

Przemiany kulturalne wsi mazowieckiej w XX-leciu Polski Ludowej : wybrane problemy

Rocznik Mazowiecki 1, 270-291

1967

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

BRONISŁAW GOŁĘBIEWSKI

PRZEMIANY KULTURALNE WSI MAZOWIECKIEJ
W XX-LECIU POLSKI LUDOWEJ
(wybrane problemy)

Socjologowie badający czytelnictwo prasy w środowisku wiejskim woj. warszawskiego stwierdzają, że więź regionalna w województwie jako całości jest bardzo nikła. „W lustracjach 30 wsi położonych w różnych częściach województwa uzyskaliśmy wszędzie jednolity pod tym względem obraz: pojęcie własnego środowiska nie wykracza poza najbliższe otoczenie geograficzne (co najwyżej powiat), występują pewne elementy odczuwania więzi regionalnej (w sensie wyróżnionych podregionów), i to bardziej na obszarach o wyraźnej swoistości kulturalnej, a nawet etnograficznej (jak obszar kurpiowski), a mniej gdzie indziej, województwo zaś traktowane jest jedynie jako jednostka administracyjna”¹. Oczywiście ostatnie wysiłki poczynione w kierunku integracji, szczególnie obchodzony w 1962 — Rok Ziemi Mazowieckiej, a także kompleksowe badania nad skutkami industrializacji w okręgu płockim, już poważnie zmieniły ten obraz nakreślony na podstawie badań przeprowadzonych w 1960 r.

Niemniej jednak, jeśli mamy rozważać przemiany kulturalne wsi mazowieckiej w XX-leciu PRL, trzeba wyraźnie powiedzieć, że przez 15 lat tegoż XX-lecia procesy industrializacji w sposób bezpośredni (tzn. przez lokalizację zakładów przemysłowych wielkiego kalibru) nie ingerowały w trzech spośród czterech regionów woj. warszawskiego. Przemysł rozwijał się jedynie w regionie podstołecznym, na którego to regionu życie kulturalne największy wpływ wywierało sąsiedztwo stolicy. Dopiero w latach 60-ych procesy industrializacji na większą skalę objęły region płocko-ciechanowski (Petrobudowa) i w pewnym stopniu region kurpiowski (Ostrołęka), region podlaski nadal pozostaje właściwie poza bezpośrednim wpływem industrializacji.

¹ D. Markowska, K. Ostrowski, J. Wiatr: Czytelnictwo prasy w środowisku wiejskim woj. warszawskiego. *Studia Socjologiczne* 1961 nr 3 s. 142.

Małe miasta i wsie to dwa podstawowe środowiska społeczne woj. warszawskiego², które wyznaczają w poważnym stopniu warunki rozwoju kultury. A więc województwo (wyjąwszy region podstołeczny) było jeszcze przed kilku laty w większości systemem wsi i miasteczek stosunkowo tradycyjnych, żyjących w kręgu swych podkultur środowiskowych, odznaczających się jako skupiska ludzkie stosunkowo dużym stopniem konserwatyzmu obyczajowego, stosunkowo dużym stopniem „zamknięcia” w swoich sprawach, względnej izolacji od szerszych przemian i prądów w kulturze. Nie znaczy to bynajmniej, że te nowe prądy w ogóle nie docierały i nie przyjmowały się na mazowieckiej wsi. Docierały one jednak głównie spoza środowiska, w sposób pośredni (radio, prasa, film, telewizja, masowa książka itp.), zaś wzory, które były w ten sposób zaszczipiane, częściej niż gdzie indziej nie znajdowały podatnego gruntu do przyjmowania się w środowisku. Opory starej kultury były na tych terenach i są jeszcze do dziś szczególnie duże. Wskazują na to pamiątki młodzieży wiejskiej, nadesłane z terenu woj. warszawskiego, oraz inne badania.

Generalnie rzecz biorąc, zmiany kulturalne na wsi mazowieckiej w XX-leciu były — mimo niewątpliwe osiągnięcia — mniej intensywne i bardziej skomplikowane niż w innych województwach o podobnej strukturze ekonomiczno-społecznej.

Etapy rewolucji kulturalnej na wsi, w kraju i na Mazowszu

O istocie rewolucji kulturalnej mówił ostatnio na lubelskim zjeździe literatów Władysław Gomułka, iż „jej zadaniem jest ukształtowanie nowej świadomości, nowej moralności, nowej etyki, nowych stosunków międzyludzkich. Socjalistyczna rewolucja kulturalna, stanowiąc główny front walki ideologicznej, uderza w szeroki system obcych socjalizmowi pojęć ludzkich, wpojonych społeczeństwu przez dawne rządzące klasy posiadające i ukształtowanych przez całą tradycję poprzedzających socjalizm ustrojów społecznych. Front walki rewolucji kulturalnej rozciąga się więc na całe społeczeństwo, walka nowego ze starym rozgrywa się w duszy każdego niemal człowieka i tylko w długim procesie ewolucji zniknąć będzie coraz szerzej, aż w pełni zniknie obcy socjalizmowi produkt minionych wieków obciążający świadomość naszego budującego socjalizm społeczeństwa. Proces ten może się odbywać tylko na bazie stałego rozwoju materialnych sił wytwórczych kraju, warunkujących i potęgujących rozwój rewolucji kulturalnej”³.

² Tamże, s. 140.

³ Przemówienie tow. Wł. Gomułki na IV Zjeździe ZLP w Lublinie. *Kultura* 1964 nr 29 s. 2.

A więc zmiany następujące w ludziach, w ich świadomości, postawie społecznej, moralności, w stosunkach międzyludzkich — są głównym miernikiem efektów rewolucji kulturalnej, której nie należy rozumieć w żadnym wypadku jako „nagłego skoku”, podobnego do rewolucji ustrojowej czy nawet przemysłowej. Pod tym kątem widzenia należy oceniać zarówno politykę kulturalną, jak i instytucje uczestnictwa w kulturze, twórczość kulturalną i treść kultury masowo upowszechnianej. Wszystkie te elementy tworzą jedynie zespół środków i częściowo warunków potrzebnych do zaistnienia przemian kulturalnych w danym środowisku.

Stąd wyodrębnianie etapów tych przemian w okresie XX lat jest rzeczą ryzykowną i musi korzystać z „taryfy ulgowej”. Aby objąć jednocześnie zmiany następujące w ludziach, w powiązaniu ze zmianami zachodzącymi w formach uczestnictwa tych ludzi w kulturze, w powiązaniu z ewolucją instytucji kultury i polityki kulturalnej — musimy szukać zjawiska społecznego o szerokim i zasadniczym znaczeniu. Jest nim ruch kulturalny, który tworzą ludzie przy pomocy instytucji kultury i wyboru form uczestnictwa w kulturze oraz wyboru treści kultury (polityka kulturalna), aby zaspokoić swoje potrzeby i aspiracje kulturalne, tworzyć odpowiadające im nowe wzory osobowe, wzory zachowań i działań.

Prześledzenie zmian w ruchu kulturalnym na wsi w okresie XX-lecia pozwala na wyodrębnienie pewnych etapów i widocznych zmian. Podejmując taką próbę w odniesieniu do środowisk wiejskich w całym kraju, opierałem się na pamiętnikach młodzieży wiejskiej, nadesłanych na konkurs ZMW, PAN i LSW w rekordowej ilości 5 475 prac, oraz na statystykach upowszechnienia na wsi nowych form uczestnictwa w kulturze i nowych instytucji kulturalnych (masowa książka, prasa, radio, kino, telewizja, kluby)⁴. Łączenie w tym wypadku danych ilościowych i opisów jakościowych, jakimi są pamiętniki, daje obraz pełniejszy, bliższy rzeczywistości, pozwala wnioskować o przebiegu i czynnikach kształtujących ruch społeczno-kulturalny na wsi. Pozwala to wyróżnić trzy podstawowe okresy czy etapy w dziedzinie zmian w kulturze wsi w całym kraju w XX-leciu.

I. Okres powojenny obejmuje lata 1944—1950. Ruch kulturalny w tym czasie opiera się na wsi niemal całkowicie na tradycyjnych formach czytelnictwa, ruchu amatorskiego i świetlicowego, na odczytach, kursach i pogadankach organizowanych w środowisku. Tradycyjna kultura środowisk wiejskich, obyczajowość chłopska, hierarchia autorytetów — regeneruje się szybko i umacnia, choć już w nieco zmienionych formach wskutek likwidacji obszarnictwa, migracji na Ziemię Odzyskane

⁴ Referat przygotowany na naradę pracowników kultury woj. warszawskiego, wygłoszony 25 czerwca 1964 r.

oraz dostępności szkolnictwa wszelkich szczebli dla dzieci biedoty wiejskiej. Nadal jednak trwa instytucja parobków, siatka podziałów klasowych wg zamożności, wielki autorytet plebanii. Walka polityczna z opozycją mikołajczykowską i walka z występującym zbrojnie przeciwko władzy ludowej podziemiem, siejącym terror we wsiach w wielu okolicach kraju, powoduje dezorientację i brak poczucia bezpieczeństwa w dużej części zbiorowości wiejskich. Powoduje to często „okopywanie się” we własnych opłotkach, nieufność do wszelkiej polityki, do nowego ustroju i rozpowszechnianej przez niego kultury, wybuchy różnych plotek i wrogich pogłosek, w czym dużą rolę odgrywa wroga propaganda prowadzona w kraju i z zagranicy.

II. Okres rewolucji przemysłowej i rewolucji w formach uczestnictwa wsi w kulturze obejmuje w zasadzie dziesięciolecie 1951—1960. Notabene wybór roku 1960 jako końcowego dla tego okresu jest dość dowolny, choć z punktu widzenia historycznego (czego jeszcze dziś nie można ocenić) może on być uważany za inaugurację II etapu rewolucji przemysłowej w Polsce, tzw. rewolucji technicznej, ze względu na plenum KC o postępie technicznym oraz z racji osiągnięcia pewnego względnego stanu nasycenia wsi radiem (przekroczenie miliona abonentów odbiorników lampowych na wsi).

Okres ten można by nazwać okresem wstępnej rewolucji oświatowo-kulturalnej. W porównaniu z poprzednim okresem nastąpiło w tym dziesięcioleciu gruntowne odwrócenie proporcji w formach uczestnictwa w kulturze mieszkańców wsi. Kierunek tych zmian to stałe powiększenie w środowisku wiejskim ilości i siły oddziaływania masowych środków upowszechniania kultury. Dotąd w większości względnie izolowane i zamknięte środowiska wiejskie stają się terenem inwazji treści i form kultury ponadlokalnej, ogólnonarodowej, o treściach socjalistycznych, które w procesie starć i zderzeń o charakterze ideologicznym wypierają wiele konserwatywnych lokalnych form uczestnictwa w kulturze i wzorów kulturowych. Zasadniczą cechą tego okresu jako całości było doprowadzenie do takich zmian w świadomości ludności wiejskiej — jak to stwierdził w referacie na XIII Plenum KC tow. Wiesław — że „definitywnie rozstrzygnięty został w świadomości społecznej stosunek do takich podstawowych kwestii, jak uspołecznienie środków produkcji poza rolnictwem, demokratyczna władza ludowa, przynależność Polski do obozu socjalistycznego i nasza walka o pokój, słowem — do podstawowych zasad ustrojowych”⁵.

Trzeba tu wyróżnić dwa podokresy omawianego dziesięciolecia.

⁵ Wł. Gomułka: O aktualnych problemach ideologicznej pracy partii. Warszawa 1963 s. 13.

W latach 1951—1955 główną rolę we wspomnianej inwazji treści i form kultury pozalokalnejskiej na wieś odgrywa masowa książka i prasa, a więc słowo drukowane. Jednocześnie polityka kulturalna państwa stara się maksymalnie nasycić tradycyjne formy uczestnictwa w kulturze (świećlice, zespoły amatorskie itp.) treściami socjalistycznymi, do przyjęcia których społeczeństwo wiejskie jako całość jest jeszcze daleko nie przygotowane, bądź które mijają się z jego interesami i nawykami tak dalece, że wywołują one reakcje przeciwstawne do zamierzonych (np. propaganda spółdzielczości produkcyjnej). Ostre procesy dezintegracji zachodzące w zbiorowościach wiejskich wynikają z błędów w polityce rolnej, ze wzmożonych zjawisk ruchliwości społecznej, z braku poczucia stabilizacji i bezpieczeństwa, z dekapitalizacji gospodarki chłopskiej i powodują zjawiska zastoju lub obumierania ruchu społeczno-kulturalnego na rzecz administracyjnych form scentralizowanego kierowania życiem kulturalnym. Jednakże osiągnięcia w dziedzinie oświaty dorosłych (likwidacja analfabetyzmu) i polityki socjalnej, łamiącej klasowe podziały (likwidacja instytucji parobków), oraz klasowej preferencji w udostępnianiu możliwości nauki młodzieży — nie ulegają tutaj kwestii.

W latach 1956—1960 głównym czynnikiem w kształtowaniu świadomości wsi (obok nadal działającej masowo prasy i książki) jest radio, a więc słowo mówione. W zbiorowościach wiejskich następują w tym czasie procesy integracyjne, procesy odbudowy towarowości gospodarki chłopskiej na bazie nowej polityki rolnej i w oparciu głównie o presocjalistyczną formę samorządu chłopskiego, jakim są kółka rolnicze. Następuje naturalne (przez rynek, system kontraktacji, kredytów i nakładów państwowych na rolnictwo) zbliżanie się gospodarki chłopskiej do gospodarki państwa, zaś środowiska wiejskie, już choćby tylko z tej racji, stają się coraz mniej izolowane, zamknięte, stają się środowiskami względnie otwartymi. Odradza się szeroki, dość żywiołowy ruch społeczny i następuje różnicowanie się potrzeb kulturalnych oraz instytucji uczestnictwa w kulturze.

III. Okres ostatnich kilku lat (1961—1964) rozpoczyna długotrwały etap jakościowych przekształceń w strukturze ekonomiczno-ustrojowej i w kulturze wsi. Trudno w tej chwili przewidywać w szczególności i z uwzględnieniem terminów drogi socjalistycznego rozwoju wsi. Zależy to m. in. od postępu w rozwoju świadomości ludności wiejskiej, od postępu procesów urbanizacji wsi (które w tym okresie rozpoczęły się jako zjawisko liczące się w życiu społecznym gromad), od wyników polityki rolnej i od kierunku aspiracji społeczno-kulturalnych młodego pokolenia wsi. Wejście na arenę życia i potęgowanie się procesów urbanizacji, a pod ich wpływem przekształcanie się modelu ruchu społeczno-kulturalnego wsi (przy dużym udziale czynnika demograficznego, tzn.



28. Dom Kultury w Wojciechowicach k/Ostrołęki

wyżu młodzieżowego oznaczającego wchodzenie w życie licznych roczników wychowanych od dziecka w Polsce Ludowej) — można uważać za generalny wyróżnik tego rozpoczętego okresu w porównaniu do poprzedniego, w którym dominowały procesy dezintegracji gospodarstwa chłopskiego i integracji wsi na nowych zasadach (można nazwać te procesy wspólnym mianem dezintegracji pozytywnej⁶, gdyż mimo sprzeczności i zahamowania prowadziły one do rozwoju świadomości społeczno-kulturalnej wsi).

Jak z tego wynika, szczególnie doniosła rola w tej ewolucji modelu ruchu kulturalnego przypada kolejnym falom wkraczających na wieś rodzajów masowych środków przekazu kultury, a mianowicie książce i gazecie, radiu, a w okresie ostatnim telewizji. Razem z tymi falami nasycania się wsi nowoczesnymi środkami uczestnictwa w kulturze podlega ewolucji typ (model) głównej lokalnej placówki kulturalnej, w której skupia się zorganizowane życie kulturalne. Jest to ewolucja od świet-

⁶ Termin zaczerpnięty z psychologii. Ma on jednak w tym wypadku — po odpowiednich modyfikacjach znaczenia — istotne zastosowanie, chodzi bowiem o ewolucję ludzkiej świadomości, postaw i dążeń. Zob. K. Dąbrowski: *O dezintegracji pozytywnej*. Warszawa 1964.

lic i zespołów amatorskich, o charakterze lokalno-społecznym, poprzez sieć świetlic i zespołów dotowanych i kierowanych przez administrację państwową, poprzez okres eksperymentów i różnorodnych inicjatyw terenowych (np. szkoła ośrodkiem życia kulturalnego), do masowego powstawania klubów prasy i książki „Ruch” i GS w ostatnich latach. Ta zbieżność pojawiania się pozalokalnych oddziaływań z ewolucją lokalnych ośrodków upowszechniania kultury nie wydaje się być rzeczą przypadku.

Czy te przemiany ogólnokrajowe przebiegały w ten sam sposób, w tych samych odcinkach czasowych, na terenie wsi Mazowsza? Z grubsza rzecz biorąc — tak jest. Nie należy jednak zapominać o specyfice regionu, a właściwie regionów woj. warszawskiego. Szczególnie region podstołeczny odznacza się specyfiką przemian kulturalnych zachodzących pod przemożnym, bezpośrednim (kontakty osobiste) i pośrednim (przeniesienie wzorów przez tych, którzy stale dojeżdżają do pracy w stolicy) wpływem Warszawy. Jest to region nietypowy, podwielkomiejski, który w ogólnej statystyce zaciemnia obraz rozwoju kulturalnego trzech pozostałych regionów: płocko-ciechanowskiego, kurpiowskiego i podlaskiego. Biorąc jednak pod uwagę tylko globalne dane statystyczne dla województwa w porównaniu z krajowymi, stwierdzamy stałe opóźnianie się Mazowsza w stosunku do etapów przemian ogólnokrajowych.

W 1950 r. księgozbiory w bibliotekach wiejskich w kraju liczyły ogółem 3,9 mln tomów, w 1956 r. — 10,5 mln, w 1960 r. — 14,0 mln tomów (w latach 1950—1956 wzrost prawie trzykrotny, w latach 1957—1960 wzrost o niecałe 40%). Na wsi mazowieckiej w 1950 r. księgozbiory w bibliotekach liczyły ogółem 317,6 tys., w 1956 r. — 947,6 tys., w 1960 — 1250 tys., czyli tempo wzrostu księgozbiorów jest mniejsze niż w kraju.

W 1951 r. było w kraju na wsi 512 tys. abonentów radia, ale tylko 175 tys. posiadało odbiorniki lampowe. W tym czasie (rok 1950) na wsi mazowieckiej jest 51 460 abonentów radia, w tym odbiorniki lampowe posiada 18 858 osób. Jest to poziom wyższy od przeciętnej krajowej (w kraju na wsi 25,3 abonenta na 1000 mieszkańców, w woj. warszawskim analogicznie 28,7 abonenta). W 1956 r. było już w kraju na wsi 1235 tys. abonentów radia, lecz tylko 470 tys. posiadało odbiorniki lampowe. W woj. warszawskim w tymże roku jest na wsi ogółem 121 490 abonentów, ale odbiorniki lampowe posiada tylko 25 230 osób (w kraju 83,7 abonenta na 1000 mieszkańców wsi, na wsi mazowieckiej analogicznie 73,6). W tym okresie (1951—1955) następowało głównie opóźnianie się wsi mazowieckiej w rozwoju kulturalnym. W 1960 r. w kraju radioabonentów na wsi jest 1924 tys., w tym posiadaczy odbiorników lampowych już 1194 tys. Wzrost ilości odbiorników lampowych na wsi postępuje bardzo szybko. W 1962 r. na wsi na 2031 tys. abonentów radia jest już

1 361 tys. właścicieli odbiorników lampowych oraz 127 tys. abonentów telewizji. W woj. warszawskim w 1962 r. na 200 tys. abonentów wiejskich — 113 tys. posiada odbiorniki lampowe oraz 13,9 tys. posiada telewizory.

O zróżnicowaniu regionalnym może dać pewne pojęcie poniższa tabela, obrazująca niektóre cechy regionów woj. warszawskiego oraz liczbę abonentów radia na wsi w 1958 r. (ogólna liczba wynosiła wtedy 91 296 abonentów na wsi).

Wyszczególnienie	Regiony			
	podstoleczny	płocko-ciechanowski	podlaski	kurpiowski
Udział % w ogólnej liczbie mieszkańców	47,3	23,2	13,9	16,5
Udział % ludności miejskiej w ogólnej liczbie tej ludności województwa	64,0	18,3	7,7	10,0
Liczba abonentów radia na wsi	43 160	22 235	15 245	10 656

Można powiedzieć, że wieś mazowiecka w wielu regionach, w wielu okręgach znajduje się na etapie, w którym procesy urbanizacji i zmian w modelu ruchu kulturalnego jeszcze się nie rozpoczęły. Zróżnicowanie jest tu szczególnie duże. Ma ono swoje źródła: nie tylko, a nawet nie tyle w realnych zapóźnieniach rozwojowych wsi mazowieckiej w XX-leciu, szczególnie kurpiowskiej i podlaskiej, gdzie szczególnie długo utrzymywał się w latach powojennych terror podziemia, lecz w całej historii tych ziem.

Jednakże obecnie powstały realne szanse odrobienia tych opóźnień, wyrównania dysproporcji rozwojowych. Grunt do przyspieszonego organizowania tych przemian jest przygotowany w świadomości, dążeniach i aspiracjach podstawowej większości mieszkańców wsi, szczególnie młodych. Świadczą o tym badania prowadzone nad pamiętnikami młodzieży wiejskiej z woj. warszawskiego oraz badania nad rozwojem klubów prasy i książki „Ruch” na Mazowszu, a także badania nad wpływem płockiego ośrodka przemysłowego na przemiany kulturalne okolicznych wsi. Obecnie skupimy naszą uwagę na wynikach tych konkretnych badań.

Dążenia, potrzeby, aspiracje kulturalne młodzieży wiejskiej Mazowsza

W ogromnym materiale pamiętnikarskim zebrany w 1962 r. w wyniku konkursu na pamiętniki młodzieży wiejskiej prace nadesłane z Mazowsza stanowią pokaźną liczbę 468 (razem z pamiętnikami mieszkańców

Warszawy — 66). Warszawskie znalazło się na 3 miejscu w tabeli województw uszeregowanych ze względu na liczbę prac, która nadeszła na konkurs od ich mieszkańców (najwięcej z woj. lubelskiego — 588, najmniej z woj. szczecińskiego — 110). Prace nadesłali mieszkańcy wszystkich powiatów, z tym że najwięcej z regionów płocko-ciechanowskiego, kurpiowskiego i podlaskiego, najmniej z regionu podstołecznego (jeśli nie liczyć 66 prac z Warszawy). Można więc powiedzieć, że pamiętniki mazowieckie obrazują przede wszystkim przemiany dokonujące się na terenach powiatów stosunkowo zapóźnionych w rozwoju.

Jakie są podstawowe cechy tej zbiorowości pamiętnikarzy z Mazowsza (łącznie z Warszawą). Kobiety nadesłały 211 prac, mężczyźni — 257. 370 autorów pamiętników mieszka na wsi, a tylko 98 w miastach (czyli w miastach województwa, jeśli odjąć 66 prac z Warszawy, 32 autorów). 225 pamiętnikarzy to rolnicy (samodzielni bądź przy rodzicach), 32 jest robotnikami, 51 to nauczyciele, służba rolna, lekarze, dziennikarze, inżynierowie itp., 12 to pracownicy umysłowi, 75 uczy się lub studiuje, 25 wykonuje inne zawody lub jest bez zawodu (np. przy mężu), w 48 wypadkach brak danych o stosunku do pracy.

Z tego wynika, że wypowiedziała się spora grupa mieszkańców wsi nierolników (145), wśród których nie brak pracowników bibliotek i świetlic, nauczycieli. — działaczy kulturalnych itp. Wskazują na to również dane o wykształceniu. 48 pamiętnikarzy nie ma ukończonych 7 klas, 221 posiada pełne wykształcenie podstawowe, 49 — niepełne średnie, 48 — średnie, 21 — niepełne wyższe, 23 — wyższe, w 58 zaś wypadkach brak danych o wykształceniu. Chociaż był to konkurs młodzieżowy, wiek uczestników jest bardzo różny, z tym że przeważają 20-latki. W rocznikach od 1880—1926 urodziło się 40 osób biorących udział w konkursie, w rocznikach od 1927—1930 — 47 osób, od 1931 do 1935 — 67 osób, od 1936 do 1940 — 111 osób, od 1941 do 1946 — 137 osób, od 1947 do 1954 — 17 osób, w 49 wypadkach brak danych o wieku. W konkursie wzięło udział bardzo dużo osób nie zorganizowanych obok oczywiście aktywistów partii i ZMW, którzy piszą o swej pracy społecznej wynikającej z przynależności do partii (31 osób) i ZMW (72 osoby).

W toku badań nad aspiracjami kulturalnymi młodzieży wiejskiej przeanalizowano bliżej 70 pamiętników mieszkańców wsi mazowieckiej różnych zawodów, płci, z różnych regionów — w wieku 16—30 lat⁷. Oprócz tego zapoznano się bardziej pobieżnie z kilkudziesięcioma innymi pamiętnikami autorów w różnym wieku i z różnych środowisk (także i z miast). Szukano odpowiedzi na następujące pytania:

⁷ Badania niniejsze są częścią składową badań ogólnokrajowych nad aspiracjami kulturalnymi młodzieży wiejskiej, dlatego liczba pamiętników z terenu Mazowsza poddanych analizie jest stosunkowo niewielka.



29. Szkolny zespół artystyczny w Kołbieli

1. Pod wpływem jakich oddziaływań kształtowały się potrzeby, zainteresowania, dążenia (aspiracje) kulturalne młodzieży wiejskiej w XX-leciu?

2. Jakie wzory kulturowe i postawy społeczno-kulturalne kształtują się obecnie wśród młodzieży wiejskiej?

3. Jakie zmiany, pod wpływem jakich czynników, dokonywały się i dokonują obecnie w ruchu społeczno-kulturalnym na wsi?

Trudno tutaj zaprezentować rezultaty tych poszukiwań łącznie z szeroką egzemplifikacją, którą z konieczności trzeba ograniczyć do minimum.

Jeśli chodzi o pierwsze zagadnienie, to oddziaływania kształtujące aspiracje kulturalne młodzieży wiejskiej można podzielić na oddziaływania ponadlokalne i lokalne. Od razu rzuca się w oczy awangardowy charakter bodźców (oddziaływań) ponadlokalnych i hamujący bądź wręcz konserwatywny charakter oddziaływań (warunków) lokalnych. Na tym tle powstawała najczęściej sprzeczność, zderzenie aspiracji i prozy życia, nowych pragnień i reżimu miejscowych starych norm.

Ta konfliktowa sytuacja kulturowa, w różnym stopniu uświadamiana przez pamiętnikarzy, określiła w poważnej mierze drogi socjalizacji mło-

dych w XX-leciu. Najczęstsze sytuacje konfliktowe to: 1. Rozbieżność ideałów i wzorów, poglądów i postaw reprezentowanych przez rodziców i sąsiedztwo z ideałami i wzorami, poglądami i postawami wpajanymi młodemu przez szkoły, organizacje młodzieżowe, literaturę, prasę, radio itp. 2. Rozbieżność między statusem socjalno-kulturalnym rodziny chłopskiej a rodziny żyjącej z zawodu, „na pensji państwowej”, w stosunku do wkładu „siły roboczej” obu tych rodzin. Porównania tego typu odgrywają istotną rolę w młodym pokoleniu, narastały one z biegiem lat i z rozwojem procesu uprzemysłowienia i w skrajnych przypadkach wyrażają się w powstawaniu „mitu miasta” (życia w mieście) oraz w buncie przeciwko harówce na gospodarce chłopskiej. 3. Rozbieżność między rozumianymi absolutnie ideałami sprawiedliwości społecznej, równości, równego startu życiowego młodzieży — uważanymi za atrybuty nowego ustroju, a skomplikowaną rzeczywistością społeczną, w której warunki pracy na roli znacznie ograniczają możliwości korzystania z tych praw, a konkretne stosunki międzyludzkie, niedomogi bądź nadużycia władz miejscowych niejednokrotnie zaprzeczają ideałom.

Generalnie rzecz biorąc, oddziaływania ponadlokalne były nosicielami sumy ideałów życia lepszego, pełniejszego, kulturalnego, zachęcały do wprowadzania w życie tych ideałów w sposób mniej lub bardziej radykalny. Były to ideały o charakterze socjalistycznym, które w konkretnych warunkach i w konkretnych kwestiach zdobywały sobie zwolenników wśród młodzieży wiejskiej. One były głównym bodźcem pobudzającym i kształtującym aspiracje kulturalne młodzieży. Ich siła oddziaływania byłaby jednak daleko mniejsza, gdyby nie obiektywne fakty życia społecznego, potwierdzające możliwość zrealizowania dążeń do awansu społeczno-kulturalnego i materialnego, którymi były — awans dużej liczby dzieci chłopskich przez naukę i awans jeszcze większej rzeszy mieszkańców wsi przez przejście do zawodów pozarolniczych, głównie w mieście i w przemyśle.

Oddziaływania lokalne były mniej jednorodne, lecz hamujące, jeśli nie wprost zwalczające nowe aspiracje. Opinia środowiska idealizowała zwykle wychodźców jako tych, którzy „zrobili karierę”, stosując nadal tradycyjne systemy nakazów i zakazów w stosunku do tych młodych, którzy zostali na gospodarce. Te „dwie miarki” funkcjonowały silniej jeszcze kilka lat temu, obecnie panują już tylko w środowiskach bardziej zapóźnionych w rozwoju. Świetnym przykładem jest tutaj pamiętnik nr 4562, napisany przez 26-letniego rolnika gospodarującego na małorolnym gospodarstwie z matką i z bratem w pow. Sokołów Podlaski. Pamiętnikarz jest obsolwentem Uniwersytetu Ludowego w Rożnicy, odznacza się szerokimi zainteresowaniami kulturalnymi, dużo czyta itp. Jednakże opinia środowiska negatywnie odnosi się do jego szerokich aspiracji, uwa-

zając, że powinien pilnować gospodarstwa i poświęcać mu cały czas, nie zajmować się „głupstwami”.

Autor długo nie może przełamać nawyków bierności i braku szerszych zainteresowań wśród młodych, którzy pozostali we wsi, nie może zorganizować koła młodzieżowego. Ci, którzy wyszli ze wsi do miast, przyjeżdżając na urlop czy przy innych okazjach, wyrażają się negatywnie o jego decyzji pozostania na wsi. Pamiętnikarz przytacza taką argumentację jednego z nich: „Natyrasz się, garbu się dorobisz i nadal będziesz siedział w tej przyziemnej chacie, co ci w nocy myszy w niej spać nie dają, a w dzień z sufitu próchno sypie się w talerze. A gdzie twoja strawa duchowa? Sam sobie przecież zdajesz sprawę, że jesteś niczym, że twoje pisanie podań ani żytu nie przysporzy ziarna, ani nie powstrzyma chłopą spieszącego z pozwem sądowym. Może ci się uda kiedyś założyć koło, ale będzie ono na papierze, bo długo organ nie będzie pracował dobrze bez własnej świadomości jednostek. Czasem wystarczy żarówka elektryczna, żeby nastąpił odływ wiekowego zacofania i ciemnoty”.

Pamiętniki wykazują, że rozszerzanie się i różnicowanie potrzeb, zainteresowań i aspiracji kulturalnych młodzieży wiejskiej wzmagало się w XX-leciu systematycznie, osiągając w ostatnich latach pułap zbliżony do tego, jaki reprezentuje młodzież innych środowisk. Różnice w tej dziedzinie ulegały poważnej redukcji. Młodzież odrzuca model kultury środowiskowej, opartej na całokształcie stosunków społecznych i rytmie pracy tradycyjnej wsi indywidualnej i aspiruje do uczestniczenia w różnorodnych formach kultury. Następuje tutaj ewolucja od traktowania uczestnictwa w kulturze jako marginesu ciągłej pracy, jako luksusu odświętnego (ludowe świętowanie), do traktowania kultury jako dziedziny życia, na uprawianie której musi istnieć wolny czas specjalnie w tym celu wyodrębniony, nie od święta, lecz na co dzień. Następuje ewolucja od postawy do dóbr kultury jako „luksusu”, odświętnego marginesu codziennej egzystencji, do postawy wobec tych dóbr jako dóbr niejako pierwszej potrzeby. Oczywiście jest to proces, który trwa, w różnych środowiskach i w wypadku różnych jednostek jego stopień zaawansowania jest różny. Tendencja rozwojowa jest tu jednak wyraźna.

Można by podać wiele przykładów, chociażby dwa pamiętniki rolników z pow. Ryki i z pow. Garwolin zamieszczone w I tomie wyboru pamiętników pt. „Awans pokolenia”, który ukazał się nakładem LSW (nr 3813 i nr 5090)⁸. Jeden z tych pamiętnikarzy (ur. w 1937 r.) tak formułuje swoje i młodzieży nadzieje oraz aspiracje na przyszłość:

⁸ Awans pokolenia. Warszawa 1964; „Gospodarz z ołówkiem w rękę” s. 66, „Kiedy topnieją śniegi, wracam na wieś” s. 154.

„Młode pokolenie, ucząc się w szkołach, będzie potrzebowało więcej wiedzy, wyższej kultury, a także dużo praktyki w posługiwaniu się maszynami. Młody rolnik musi się wyspecjalizować w agrotechnice, hodowli, we wszystkich dziedzinach rolnictwa. Mniej pracować, więcej mieć oświaty rolniczej, gdyż tego wymaga przyszłe rolnictwo, które trzeba podnieść do wysokiej kultury, ażeby chleba starczyło dla wszystkich, gdyż rodziny się powiększają, wzrasta ludność, więc musi też wzrosnąć zasób żywności. (...) A może dojdziemy do tego przekonania, że zrobimy we wsi jedno duże gospodarstwo, w którym rolnicy po przełamaniu początkowych trudności mieliby lepszą pracę, radośniejszy żywot, gdzie można by było zastosować szeroko mechanizację, agrotechnikę”⁹.

Podobny kierunek aspiracji widać wyraźnie (wyjawszy refleksję o ewentualności zrzeszenia się rolników w jedno duże gospodarstwo, które w podobnej formie występuje jeszcze w dwóch pamiętnikach) w życiorysie młodej 21-letniej dziewczyny pracującej przy rodzicach w pow. Płońsk (nr 1295), w autobiografii młodej gospodyni wiejskiej z pow. Nowy Dwór (nr 3290), we wspomnieniach przewodniczącej koła ZMW z pow. Grodzisk Mazowiecki (nr 2656), młodego pracownika GS z pow. Ostrołęka (nr 5398), listonosza wiejskiego z pow. Przasnysz (nr 3416), pochodzącego ze wsi ucznia Technikum Budowlanego w Siedlcach (nr 1563) i wielu innych. Co więcej, podobny jest kulturowy wzór osobowy, który ci pamiętnikarze wybierają jako godny osiągnięcia i naśladowania.

Jest to wzór człowieka posiadającego fach w rękę i dzięki temu uzyskującego przez pracę środki materialne na utrzymanie własne i rodziny oraz w ten sposób zyskującego uznanie w społeczeństwie. Można bez przesady powiedzieć, że w tym zakresie następuje ewolucja podobna tej, którą socjologowie obserwują w całym społeczeństwie polskim. Pisał niedawno na ten temat Z. Bauman: „Najwyżej cenione w społeczeństwie, największym szacunkiem otoczone są zawody związane ze stosunkowo wysokim wykształceniem i wysokimi kwalifikacjami. Kryterium bogactwa bądź większej dochodowości, kryterium pracy fizycznej czy umysłowej pełni o wiele mniejszą niż dawniej funkcję. Zaczynamy się wyzwalać od tragicznego spadku owej ideologii szlacheckiej, która ceniła każdą pracę umysłową wyżej od każdej pracy fizycznej. Dzisiaj w skali prestiżu różnych zawodów wykwalifikowany hutnik czy ślusarz znajduje się w bezpośredniej bliskości profesora uniwersytetu, lekarza i inżyniera”¹⁰.

Oczywiście w warunkach wiejskich, choć tendencja jest identyczna, przewartościowanie następuje w nieco innych płaszczyznach. Jest to ewolucja od kulturowego wzoru osobowego posiadacza majątku (morgów)

⁹ Tamże, s. 169/170.

¹⁰ Z. Bauman: *Ku społeczeństwu równych. Argumenty* 1964 nr 29.



30. Na wystawie malarstwa w Domu Kultury w Siedlcach

do wzoru człowieka legitymującego się kwalifikacjami, wiedzą, zawodem, w tym również kwalifikacjami rolniczymi. A więc ewolucja od wzorów, w których walory pozaoosobowe były głównymi czynnikami wysokiego prestiżu, do wzorów, w których główne skrzypce grają walory osobowe jako czynniki prestiżu społecznego. Jest to proces o różnym stopniu zaawansowania w różnych środowiskach i w wypadku różnych jednostek. Tendencja, jaką ten proces reprezentuje, ma doniosłe znaczenie w dziedzinie potrzeb i aspiracji kulturalnych, ciągle bowiem powoduje podnoszenie się pułapu tych aspiracji, pogoń za kulturalnym obyciem, za towarzyskim życiem, za chwytnością nowinek kulturalnych itp. Oczywiście w wypadku tych osób i środowisk, które znajdują się pod wpływem omawianego wzoru.

W oparciu o pamiętniki i inne badania można mówić o prawie stałego podnoszenia się pułapu i społecznego upowszechniania się aspiracji kulturalnych wsi, a szczególnie młodzieży w XX-leciu, o prawie wzrostu pułapu i rozszerzania się społecznego zasięgu tych aspiracji, następujących proporcjonalnie do tempa industrialnych przeobrażeń kraju, a szczególnie do wzrostu siły oddziaływania i rozszerzania się społecznego zasięgu masowych środków przekazu kultury oraz powszechnej dostępności lo-

kalnych instytucji kulturalno-oświatowych (szkół, bibliotek, świetlic, domów kultury, kin itp.). Przy czym instytucje lokalne pod wpływem siły i powszechności oddziaływania masowych środków przekazu ciągle pozostają w tyle za rozbudzonymi aspiracjami i są zmuszone stale przystosowywać się do nowych zadań, przechodząc kolejne reformy, ulepszenia, zmiany w ich charakterze itp.¹¹

Jest to podstawowy czynnik zmian zachodzących w ruchu społeczno-kulturalnym wsi¹². Społeczny ruch kulturalny jest bowiem zawsze oparty na dwóch podstawowych motywach: na dążeniu zorganizowanych sił (grup, warstw, klas) społecznych do stworzenia takich warunków, aby potrzeby nie zaspokajane lub źle zaspokajane mogły być zaspokojone, oraz na ambicjach przywódców (świadomej i najbardziej zorganizowanej części ruchu) współtworzenia kultury narodu. Działanie prawa stałego podwyższania się pułapu aspiracji stwarza sytuację permanentnych poszukiwań i zmian w instytucjach kulturalnych, działających w danym środowisku. Taką ewolucję przechodziły w XX-leciu (nie tylko wskutek zmian w polityce kulturalnej) świetlice, szkoły, domy kultury, biblioteki, zespoły artystyczne itp. W ostatnim okresie charakterystycznym zjawiskiem jest tutaj kariera klubów książki i prasy „Ruch” i CRS. Są to placówki kulturalne nowego typu, nie znane w takim wydaniu wsi, które przyjęły się w tym środowisku bardzo szybko, zastępując nierzadko dawne świetlice.

Warto temu zjawisku przyjrzeć się bliżej w oparciu o wyniki ankiet na temat funkcji społeczno-kulturalnych klubów prasy i książki „Ruch” w środowisku na terenie woj. warszawskiego¹³.

Kluby a nowy model ruchu kulturalnego

Badaniami zostało objęte 100 klubów na terenie Mazowsza, które powstały do dnia 1 maja 1964 r. Sprzedawca klubu otrzymał ankietę do wypełnienia oraz 4 egz. ankiet dla przedstawicieli aktywu społeczno-kulturalnego, które rozdał do wypełnienia różnym osobom według wskazówek zawartych w instrukcji. W rezultacie napłynęło 297 wypełnionych ankiet od aktywu społeczno-kulturalnego i 100 ankiet od sprzedawców.

¹¹ Nie miejsce w tym szkicu na udowadnianie, że omawiane prawo w naszych warunkach istnieje i działa obiektywnie. Próbę takiego dowodu podejmuję w innej pracy.

¹² Szerzej o tych problemach pisałem w artykule „Ruch kulturalny na zakręcie”. *Więź Współczesna* 1964 nr 7 s. 94.

¹³ Wyniki niniejsze są fragmentem szerokich badań klubów w całej Polsce, przeprowadzonych przez zespół w składzie: B. Gołębiowski, Z. Grzelak, W. Łowicki.

Oto niektóre charakterystyczne dane z ankiet wypełnionych przez przedstawicieli aktywu społeczno-kulturalnego, wśród których przewagę mają ludzie młodzi w wieku 17—30 lat, z zawodu robotnicy, rolnicy i pracownicy biurowi, z wykształceniem pełnym podstawowym, niepełnym średnim i średnim, należący do ZMW, PZPR, ZMS.

Okazuje się, że idea zakładania klubów rozprzestrzeniła się błyskawicznie dzięki środkom masowego przekazu, zaś gorącymi zwolennikami zakładania klubów była przede wszystkim młodzież. Na pytanie „Skąd się dowiedział(a) Pan(i) o uruchomieniu klubów «Ruchu» na terenie całego kraju?” — padła następująca liczba odpowiedzi: a) z prasy — 226; b) z radia — 183; c) z telewizji — 88; d) od władz państwowych i miejscowych — 40; e) od znajomych — 37; f) w czasie pobytu w miejscowości, w której otwarto klub — 30; g) na zebraniach miejscowych organizacji — 30; h) z oddziałów „Ruchu” — 49; i) inne — 5. Zaś na pytanie „Kto domagał się założenia klubu najbardziej?” — rozsiew odpowiedzi jest następujący: a) młodzież jako całość — 156; b) młodzież zrzeszona w kole ZMW — 139; c) przedstawiciele innych organizacji — 85; d) nauczycielstwo — 37; e) chłopci rolnicy — 36; f) urzędnicy — 27; g) inne — 33¹⁴.

Dane pokazują, że miejscowe władze i społeczeństwo stosunkowo łatwo oddawały na klub gotowe lokale. Na pytanie „W jaki sposób uzyskano lokal na klub?” — odpowiedzi układają się następująco: a) przejęto gotowy lokal świetlicy, remizy strażackiej, biblioteki, biura itp. — 205; b) przystosowano pomieszczenie dotąd nie użytkowane — 57; c) klub powstał w nowo wybudowanym lokalu — 19; d) inne — 6; e) brak odpowiedzi 10.

Ciekawe są odpowiedzi określające oczekiwania respondentów, dotyczące roli klubu w środowisku, które obrazuje poniższa tabela:

Rola	najważniejsza	drugorzędna	mniej ważna
a) czytelnicy czasopism i książek	223	31	3
b) kawiarni	168	70	10
c) kiosku	120	44	40
d) sali zebrań	79	49	48
e) sali odczytowej	68	52	32
f) sali zabaw	52	48	70

¹⁴ Ilość odpowiedzi jest większa od liczby odpowiadających (297), ponieważ podkreślali oni w ankiecie kilka źródeł wiadomości o klubach i kilka rodzajów grup domagających się najbardziej założenia klubu. Analogiczna sytuacja ma miejsce w dalszej przytoczonych danych w takich wypadkach, kiedy liczba odpowiedzi na pytanie przekracza liczbę odpowiadających.

Jak z tego wynika, respondenci oczekiwali, że klub będzie głównie czytelnią czasopism i książek, kawiarnią, kioskiem. Oczekiwania te są równie charakterystyczne, jak czynniki przyciągające ludzi do klubu w chwili, gdy rozwinął on już swoją działalność w środowisku. Odpowiedzi na pytanie „Co najbardziej przyciąga ludzi do klubu?” — układają się, jak następuje: a) możliwość kupna wieczorem przedmiotów codziennego użytku — 151; b) oglądanie audycji telewizyjnych, słuchanie radia, muzyki z płyt, czytanie prasy itp. — 212; c) gry towarzyskie (szachy, warcaby, brydż i inne) — 241; d) imprezy artystyczne i oświatowe organizowane w klubie — 56; e) spotkanie przyjaciół i znajomych — 137; f) imprezy rozrywkowe (zabawy, potańcówki) — 88; g) branie udziału w działalności organizacji społeczno-politycznych (zebrania w klubie itp.) — 33; h) wygodne miejsce oczekiwania na autobus, na załatwienie sprawy w pobliskiej instytucji itp. — 8 i) przyjemny nastrój w klubie — 87.

Jak wynika z dalszych problemów zawartych w ankiecie, pojawianie się klubu jako nowej placówki k-o wpłynęło znacznie na ożywienie pracy koła ZMW oraz na aktywność czytelniczą miejscowego społeczeństwa, wyrażającą się nie tylko w czytelnictwie zestawu prasy znajdującej się w klubie, lecz także w korzystaniu z księgozbioru miejscowej biblioteki lub punktu bibliotecznego.

Na pytanie „Czy powstanie klubu wpłynęło na ożywienie pracy koła ZMW” — 188 respondentów odpowiada „tak”, 49 — „nie”; 45 — „nie ma koła w naszej miejscowości”, w 15 wypadkach brak odpowiedzi. Na szczególnie dalsze pytania „Jeśli tak, to w jakich wyraża się to formach działalności” — padły następujące ilości odpowiedzi: a) spotkania i zebrania członków — 125; b) inicjatywy społeczne — 35; c) imprezy artystyczne — 44; d) opieka nad klubem — 71; e) udział w imprezach — 34; f) poczucie współgospodarzenia klubem — 38; g) wzrost ilościowy członków — 42; h) prowadzenie zespołu oświatowo-politycznego — 8; i) nie wiem — 10.

Na pytanie „Jeśli istnieje w waszej miejscowości biblioteka, to czy działalność klubu wpłynęła na poczytność książek w miejscowej bibliotece” — padły następujące odpowiedzi: a) zwiększyła się poczytność — 119; b) poczytność się nie zmieniła — 55; c) zmniejszyła się poczytność — 7; d) nie wiem — 79; e) brak odpowiedzi — 37.

Oczywiście trzeba brać pod uwagę fakt, że jest to początkowy okres działalności klubów, że charakter tej placówki dopiero się kształtuje w społecznej opinii i praktyce, że działalność kulturalno-oświatowa w klubach jest jeszcze wielce niedostateczna, a jej program czeka na opracowanie. Pokazują to wyraźnie odpowiedzi na wiele pytań o działalność,

jej rodzaje, o aktywność i rolę rad klubu, o to, co należy jeszcze zrobić, aby klub stał się w danej miejscowości wzorowym ośrodkiem życia kulturalno-oświatowego.

Np. na pytanie „Które z niżej wymienionych rodzajów działalności kulturalno-oświatowej prowadzonych w klubie cieszą się największym powodzeniem” — odpowiedzi są następujące: a) odczyty prelegentów TWP — 24; b) odczyty na tematy zawodowo-rolnicze służby rolnej (agronom, zootechnik, weterynarz, pracownik wydz. roln. PRN, PZKR itp.) — 33; c) odczyty na temat zdrowia i higieny osobistej — 52; d) spotkania z działaczami polityczno-społecznymi — 57; e) spotkania z pisarzami, aktorami, muzykami itp. — 48; f) dyskusje nad książką, filmem, audycją telewizyjną i radiową — 49; g) nie było żadnych tego typu imprez — 113; h) brak odpowiedzi — 44.

Również w opinii sprzedawców klubowych, wśród których przeważają młode kobiety z wykształceniem podstawowym, niepełnym średnim i średnim, pochodzące ze wsi i dotychczas nie pracujące, nie mające doświadczenia w pracy społecznej i kulturalno-oświatowej, powstanie klubu było ważnym czynnikiem aktywizującym środowisko, a jego pierwszy okres działalności już kształtował pewne nowe nawyki i obyczaje wśród bywalców klubowych.

Odpowiedzi na pytanie, na czym polegały aktywność i wkład działaczy różnych miejscowych organizacji i instytucji — wskazują na następujące formy aktywności i wkładu pracy środowiska w powstawanie klubu: a) praca przy remoncie lub przystosowaniu lokalu — 49; b) udział w finansowaniu wyposażenia klubu — 24; c) przekazanie posiadanych urządzeń, np. sprzętu itp. — 17; d) udział w budowie lokalu — 7; e) oddanie lokalu na klub — 63; f) inne — 4; g) nie było żadnego wkładu i aktywności — 4.

W klubie inaczej spędza się wolny czas niż w świetlicy. Na pytanie — „Co najczęściej robią ludzie w klubie, gdy nie ma imprez ani audycji telewizyjnej” — sprzedawcy odpowiadają: a) czytają prasę — 91; b) czytają książki — 28; c) opowiadają sobie różne wydarzenia — 59; d) grają w szachy, warcaby, karty i inne gry — 90; e) przyglądają się, jak inni grają — 41; f) siedzą i piją kawę — 59; g) siedzą i patrzą na to, co robią inni — 13.

Sprzedawcy — obok wielu innych kwestii — wypowiadają się za określonymi pociągnięciami mającymi na celu zapewnienie zorganizowanej pracy kulturalno-oświatowej w klubie oraz zgłaszają określone postulaty co do tego, kto w pierwszym rzędzie powinien z powiatu pomóc miejscowemu aktywowi w rozwiązaniu tych spraw. Oto odpowiedzi na pytanie „Co należałoby w pierwszym rzędzie uczynić, aby rada mogła dobrze

organizować życie kulturalno-oświatowe w klubie”: a) przeszkolić przewodniczącego i aktywnych rady na odpowiednich kursach — 40; b) oddać do rozporządzenia radzie odpowiednie fundusze na cele kulturalne, znajdujące się w rękach miejscowych organizacji, instytucji, władz itp. — 40; c) ustalić odpowiednie wynagrodzenie dla przewodniczącego rady klubu — 26; d) dać opiekę i pomoc radzie ze strony władz i instytucji powiatowych (PDK, WDK, ZP ZMW, Oddział „Ruch”, wydz. kult. Prez. PRN itp.) — 36; e) utworzyć audycje porad w telewizji i radio — 12; f) inne — 3.

W świetle ankiety tylko 13 rad klubu posiada własne fundusze na działalność kulturalno-oświatową, 69 nie posiada, w 18 wypadkach brak odpowiedzi na to pytanie.

Odpowiedzi na pytanie „Kto spoza miejscowości udziela bądź powinien udzielać pomocy w rozwoju pracy kulturalno-oświatowej w klubie” przedstawia następująca tabela:

Institucja lub organizacja	udziela pomocy	powinna udzielać
a) Oddział Powiatowy „Ruch”	56	9
b) Zarząd Powiatowy ZMW	21	43
c) Powiatowy Dom Kultury	12	36
d) Wydział Kultury Prez. PRN	9	13
e) Biblioteka Powiatowa	7	5
f) Inne	1	1
g) Zarząd Powiatowy TWP	—	4

Z cytowanych fragmentarycznych wyników ankiety wyłania się pewien obraz klubu jako placówki kulturalno-oświatowej, dostosowanej w swoim charakterze i funkcjach do nowych potrzeb i aspiracji, dostosowanej przynajmniej potencjalnie, jeśli w nich rozwinię się dostatecznie bogate i wielostronne życie kulturalne, zgodnie z oczekiwaniami środowisk. Właśnie wtedy, gdy się analizuje to oczekiwanie i zachowanie uczestników klubów w pierwszym okresie ich działalności, narzuca się wniosek, że ożywiają ich aspiracje zasymilowania w środowisku wiejskim dzięki m. in. klubowi miejskiego stylu życia i modelu kultury. Że ta nowa instytucja kulturalna, dzięki swojemu wielostronnemu profilowi, może świetnie służyć temu celowi, stanowiąc miejscowy teren dla społecznego demonstrowania zachowań i działań przejmowanych z zewnątrz wskutek codziennego obcowania danej grupy ludzi z masowymi środkami przekazu kultury, szczególnie telewizji.

Wydaje się, że na tej podstawie można już określić pewne wnioski wpływające z dotychczasowych etapów rozwoju kultury na wsi mazo-

wieckiej i wysunąć niektóre istotne postulaty czy dyrektywy pod adresem polityki kulturalnej, działaczy kulturalnych i praktyki upowszechnienia w województwie. Oczywiście będą to wnioski i postulaty wybrane i z pewnością dyskusyjne.

Wybrane wnioski i postulaty

W ubiegłym XX-leciu miał miejsce ciągły proces rozwoju kulturalnego wsi mazowieckiej, choć następował on nierównomiernie pod względem regionalnym oraz w stosunkowo wolniejszym tempie niż w innych województwach o podobnym charakterze. Ukształtowane w procesie historycznym regiony Mazowsza, zapóźnione w rozwoju w okresie XX-lecia międzywojennego, wyniszczone w czasie okupacji i walk z kontrrewolucją po wojnie, były terenem trudnym do szybkiego zlikwidowania zaoferowania i dysproporcji kulturalnych. Obecnie istnieją po temu realne możliwości, dzięki wielkim inwestycjom zlokalizowanym w okręgu płockim i częściowo kurpiowskim. Należy więc wszelkie siły skoncentrować na likwidacji tych dysproporcji rozwojowych w dziedzinie kultury, co winno się łączyć z umocnieniem i stymulowaniem międzyregionalnych procesów integracyjnych, zmierzających do wytworzenia silnych więzi ogólnowojevodzkich.

Bogata kultura ludowa Mazowsza we wszystkich jej cennych przejawach artystycznych i tradycjach społecznych walk, ustępując miejsca nowej kulturze socjalistycznej, ogólnonarodowej, powinna stać się jedną z części składowych tej nowoczesnej kultury oraz znaleźć możliwie pełne wykorzystanie w muzealnictwie i ochronie zabytków. Przetwarzanie wartości kultury ludowej i wtapianie ich w system socjalistycznej kultury ogólnonarodowej powinno następować w procesie naturalnego dostosowywania jej wartości do potrzeb współczesnych ludzi, ich zainteresowań i ambicji, bez stwarzania sztucznych namiastek czy mody na ludowy, tradycyjny regionalizm. Proces ten winien przebiegać w atmosferze szacunku dla wartości i dorobku postępowego nurtu kultury ludowej, jednakże celowe podtrzymywanie i podkreślanie różnic, tradycyjnych regionalizmów, miałyby się z zasadniczym zadaniem upowszechniania wartości i dorobku kultury socjalistycznej, narodowej i ogólnoludzkiej.

Specyfika województwa, jego zróżnicowanie i istniejące dysproporcje kulturalne na wsi wymagają opracowania długofalowego, odpowiedniego do sytuacji programu działania, wypracowania dyrektyw wojewódzkiej polityki kulturalnej w jej części praktyczno-wykonawczej, inwestycyjnej, kadrowej i programowania istniejących placówek. Program taki musi uwzględniać kilka kwestii, dotąd niedostatecznie dostrzeganych.

1. W związku z rozwojem kombinatu plockiego powiększyła się i tak liczna grupa chłopów-robotników. Badania nad funkcją i sytuacją kulturalną tej grupy prowadzone w rejonie plockim wykazują duże jej znaczenie dla procesów przemian kultury i urbanizacji wsi. Na podstawie badań prof. dr D. Gałąj stwierdza: „Rozwój grupy chłopów-robotników sprzyja rozwojowi procesów urbanizacyjnych wsi, przez które rozumie się wzrastanie liczby ludności wiejskiej, zatrudnionej poza rolnictwem, oraz związane z tym dążenie, aby zbliżyć warunki pracy i życia ludności wiejskiej do warunków miejskich. Ludność omawianej grupy, zajmując peryferyjne stanowisko zarówno wobec tradycyjnej kultury chłopskiej, jak wobec treści kultury dominujących w mieście. Osobowość tych ludzi kształtuje się w oparciu o elementy obydwóch kultur, obydwóch sposobów pracy i życia”¹⁵. Zwiększenie oddziaływania kulturalnego na tę grupę w celu zdynamizowania jej pozytywnego wpływu na przemiany i procesy urbanizacji wsi jest sprawą ważną i pilną. Między innymi instytucją umożliwiającą realizację tego zadania winny być kluby prasy i książki.

2. Rozwój klubów i fala wyżu demograficznego zbiegają się ze sobą nieprzypadkowo i ten związek nie powinien być przeoczony przez ośrodki planujące i programujące działalność kulturalno-oświatową w województwie, tym bardziej że szczególnie w rejonie podstołecznym problem dużej rzeszy młodzieży wchodzącej w życie wiąże się ze zjawiskami społecznego wykołajenia i demoralizacji. Obok innych przyczyn mogą tu działać czynniki żywiołowego korzystania przez tę młodzież z możliwości kulturalno-rozrywkowych, jakie stwarza stolica, przy praktycznym niedorozwoju bądź „prowincjonalizmie” placówek kulturalnych w miejscu pracy i zamieszkania. W tej sytuacji programowanie, pomoc, rozwój ilościowy i wyposażenie klubów powinno się znaleźć w centrum uwagi polityki kulturalnej województwa. Ich szybki rozwój ilościowy powinien następować głównie w rejonie podstołecznym i plocko-ciechanowskim. W tych rejonach winny one mieć swoją specyfikę programowo-wyposażeniową, dostosowaną do potrzeb głównych grup uczestników klubów.

3. Jak wynika z powyższego, w najbliższych latach jednym z głównych problemów pracy k-o w województwie winno być maksymalne dostosowanie profilu i programów placówek kulturalnych wszelkiego typu do potrzeb i aspiracji wchodzącego w życie młodego pokolenia, winno być takie kierowanie działalnością, by ich wpływ w duchu kultury socjalistycznej na wychowanie tego pokolenia był maksymalnie efektywny. Zakłada to potrzebę zacieśnienia współpracy i współdziałania w tym za-

¹⁵ D. Gałąj: Chłop-robotnik a problemy kultury i urbanizacji wsi. *Kultura i Społeczeństwo* 1964 nr 2 s. 52.

kresie działaczy kulturalnych rad narodowych, związków zawodowych, organizacji młodzieżowych i społecznych, spółdzielczości, „Ruchu” itp.

Są to tylko niektóre wnioski i postulaty. Szybki rozwój kulturalny, konieczność nadrabiania opóźnień, stwarza szczególne spiętrzenie problemów i zadań. Na XIII Plenum KC tow. Gomułka w referacie stwierdził m. in.: „Szczególnie cieszy nas rozwój życia kulturalnego w województwach do niedawna zacofanych pod względem kulturalnym, takich, jak np. zielonogórskie, rzeszowskie, szczecińskie, warszawskie i inne”. Nakłada to na działaczy województwa szczególnie duże obowiązki.